

ROSYJSKO-CHIŃSKA WSPÓŁPRACA ŚMIGŁOWCOWA NABIERA TEMPA

Najprawdopodobniej wkrótce na rynku lotniczym pojawi się nowa chińsko-rosyjska, rodzina śmigłowców. Jej pierwszym przedstawicielem ma być ciężka maszyna transportowa.

Rozmowy pomiędzy rosyjskim koncernem Rostec a chińskim Avic mają być toczone od czterech lat, ale obecnie są już na ukończeniu i ich zakończenia (co w mediach rządowych Państwa Środka określane jest jako "śmigłowcowy kontrakt stulecia") należy spodziewać się, jak to ujęła chińska strona, "w ciągu najbliższych 2 miesięcy". Jest to kolejny dowód na rosnące zainteresowanie współpracą technologiczną obu krajów.

Czytaj też: [Chiny stawiają na lotniskowce](#)

O ile szczegóły dotyczące kapitałowych aspektów udziału w przedsięwzięciu nie są znane, to podział know-how jest względnie jasny. Strona chińska wprost podkreśla, że szczególne znaczenie ma dla niej doświadczenie Rosjan w dziedzinie mechanizmów przekazywania napędu a szczególnie cenna ma być wiedza zdobyta podczas konstruowania przekładni dla ciężkich śmigłowców transportowych Mi-26.

Czytaj też: [Chiny: stały postęp programu J-20](#)

Powodem tego, jest fakt, że pierwszym śmigłowcem zbudowanym wspólnie przez Rosjan i Chińczyków ma być ciężka konstrukcja o maksymalnej masie startowej na poziomie 40 ton, udźwigu rzędu 15 ton i zasięgu 630 km (dla porównania Mi-26 dysponuje maksymalną masą startową 56 ton, udźwigiem 20 ton i zasięgiem 800 km). Nie jest jasne jaka jednostka napędowa zostanie w nim użyta, gdyż według niepotwierdzonych informacji strona chińska miała raczej być zainteresowana produkowanymi na Ukrainie silnikami D-136 AI-136, natomiast strona rosyjska naciskać ma na użycie swojej konstrukcji PD-12V.

Śmigłowiec ma być budowany zarówno w wersjach cywilnych (transport ciężkich elementów konstrukcyjnych, zaopatrzenia do wysuniętych placówek czy zadania ewakuacyjno-logistyczne związane z zarządzaniem kryzysowym) jak i wojskowych (transport sił i środków, w tym pojazdów bojowych). Oblot jest planowany na 2022 rok, natomiast pierwsze dostawy mają się rozpocząć przed 2032 r. Ma to być pierwsza z całej nowej rodziny chińsko-rosyjskich wiroplątów. Mają one być dostosowane do potrzeb każdego sektora rynku i dysponować maksymalną masą startową od 500 kg do 40 ton.